

## Diuna

2017-07-21



Czyli z Czerwiem za pan brat.

*Świat w roku 10191 różni się od tego obecnego – to normalne. Ludzie od dawien dawna podróżują po kosmosie. Monopol na przewóz wszystkiego ma Gildia Planetarna. Tylko jej nawigatorzy mają zdolność nawigacji podczas podróży między gwiazdnych. Nieodzownym składnikiem jest melanz – przyprawa – najcenniejsza substancja we wszechświecie. Oprócz tego potrafi ona przedłużyć życie. Pozyskiwana jest na jednej, jedynej planecie – Arrakis. Kto sprawuje nad nią kontrolę, włada wszechświatem.*

Wolą Padishaha Imperatora Shaddama IV kontrolę nad planetą ma przejąć ród Atrydów. Obecnemu władcy Arrakis – rodowi Harrkonenów – nie podoba się ten pomysł, ma wystarczająco dużo zatargów z Atrydami, to przelewa czarę goryczy. Harrkoneni opuszczają planetę, ale Atrydzi nie będą mieli lekko. Dla imperatora oba rody stały się za silne i chce doprowadzić do otwartego konfliktu między nimi.

Sam ród Atrydów, swoją siedzibę miał na Kaladan, spokojnej, planecie obfitującej w wodę — Arrakis to jej zupełne przeciwieństwo, nie bez powodu zwana jest Diuną (wydmą). Pustynie ciągną się bez końca. Wbrew pozorom dla mieszkańców to woda, a nie przyprawa jest najcenniejszą rzeczą. O wodę tu się dba szczególnie mocno. Tubylczy ród – Fremen – zamieszkujący pustynię, dba o każdą jej kroplę – używa specjalnych ubrań zwanych filtrfrakami – pozwalają one zatrzymać jak najwięcej wody – zbierają pot, i inne płyny wydalone przez człowieka. Fremen mają przepowiednię, że pewnego dnia nadejdzie człowiek, mesjasz, który poprowadzi ich do prawdziwej wolności. Lud ten cechuje się jeszcze jedną charakterystyczną rzeczą, od używania przyprawy, ich białka w oczach stały się niebieskie.

Planetę zamieszkują również Czerwie, potężne „dżdżownice” - to one są źródłem przyprawy.

Na młodego księcia Paula Atrydę (Kyle MacLachlan), czyha wiele niebezpieczeństw. Baron Vladimir Harkonnen (Kenneth McMillan), chce odzyskać Arrakis i nie cofnie się przed niczym, zamachy, czy zbrojna napaść to jego ulubione środki. Pomimo solidnych zabezpieczeń, Baronowi udaje się zabić ojca Paula Leto Atrydę (Jürgen Prochnow) – nie ma to jak pomoc zdrajcy. Paul i matka - Lady Jessica (Francesca Annis), cudem unikają śmierci, ale trafiają na bezkresne pustynie. Tylko kontakt w Fremenami może ich uratować. Czy przepowiednie Fremenów się spełni, czy to Paul będzie owym mesjaszem i poprowadzi pustynnych mieszkańców ku wolności?

„**Dune**” powstał na motywach powieści Franka Herberta o tym samym tytule. Jak zwykle książka jest lepsza od filmu, ten nie opisuje wszystkich wydarzeń, jakie mają miejsca w powieści – pomimo że trwa prawie 2 i pół godziny, jest za krótki, aby to wszystko pomieścić. Nie jest jednak filmem złym, czy nie wartym zobaczenia. Jest jednak dość specyficzny — dziwne kostiumy i równie dziwne scenerie (szczególnie wnętrz) dają wrażenie egzotyki. W Świecie Diuny nie ma miejsca na komputery i inne urządzenia zastępujące myślenie, obejdzie się więc bez błyskających światełek, monitorów pokazujących dziwaczne wykresy i niezrozumiałe ciągi cyfr, które wyłącznie scenarzysta jest w stanie zrozumieć. Są za to plenery – ubogie, bo to pustynia. :-) Jest miejsce na coś w rodzaju magi i walki o wolność i niezależność.

Efekty są stare, ale się trzymają. Filmowcy moim zdaniem dobrze oddali majestat czerwi, widać ich potężne rozmiary.

Słyszałem, że szykuje się ponowna ekranizacja słynnej powieści, ciekaw jestem czy będzie lepsza od swej poprzedniczki, przypuszczam, że skończy się na filmie w którym, aż do przesady twórcy napchają efektów specjalnych.

---

Tytuł polski: **Diuna**

Tytuł oryginalny: **Dune**

Reżyseria: David Lynch

Francesca Annis jako Lady Jessica

Kyle MacLachlan jako Paul Atryda

Freddie Jones jako Thufir Hawat

Kenneth McMillan jako Baron Vladimir Harkonnen

Sting jako Feyd-Rautha Harkonnen

Dean Stockwell jako Doktor Wellington Yueh

Sean Young jako Chani

Jürgen Prochnow jako Książę Leto Atryda

*Artur Wyszyński*